



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁĘCZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 8, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 80, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 80.

CENA
6 GROSZY

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 10—2 po poł. Rękopiśm. nadesł. redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petitowy jednoszpaltowy lub jego miejsce: Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem: 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wiersz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matry omiającej o 50 proc. drożej. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

PRENUMERATA I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, ULICA PANNY MARYI Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 16 października:

Wschodni plac boju.

Front wojsk generała marszałka polnego, ks. Leopolda Bawarskiego.

Na zachód od Łucka zatańczyły się silne ataki, przygotowane gwałtownym ogniem artyleryjskim, w odcinku Cubilno — Zaturcze; nieprzyjaciel poniósł bardzo ciężkie straty. Ataki częściowe na południe od kolei Brody — Lwów i w Nizinie Graberki zatańczyły się również.

Znaczne siły wyprowadzili Rosjanie do ataku, zamierzono na wielką skalę, ale bezskutecznie, nad Narajówką, Lipnicą Dolną i Skomorochami. Zgotowaliśmy nieprzyjacielowi ciężkie straty.

Front generała jazdy Arcyksięcia Karola:

W Karpatach, rozwijając swe sukcesy nad Smotreczem, odparły bataliony niemieckie kontrataki, i wzięły do niewoli 3 oficerów oraz 301 żołnierzy. Nad Comanem wzięły wojska bawarskie szturmem kilka okopów rosyjskich.

Na wschód od Kirlibaby podczas walk ofensywnych pułków austriacko-węgierskich, odparte kontrataki rosyjskie. Liczba wziętych jeńców przekroczyła 1000 ludzi. Na południowy zachód od Dornawatry wojska sprzymierzone wypierają nieprzyjaciela poza dolinę Neagra.

Zachodni plac boju.

Front wojsk nast. tronu ks. Ruprechta Bawarskiego.

W okręgu walk nad Sommą trwała w ciągu całego dnia ożywiona obustronna działalność artyleryjska. Natarcie angielskie na północno-wschód od Gueudecourt dotarło na niewielkiej szerokości do naszych wyniszczonej okopów, które odebraliśmy kontratakiem.

Francuzi nacierali zrana i wieczorem na wschód od Sally. Zostali oni odparci, na południowy-wschód od wsi — kontratakiem.

Front Niemieckiego Następcy tronu.

W Argonach i po obydwu brzegach Mozy wzmagają się chwiliami działalność artylerji.

Siedmiogrodzki teren walk.

Walki nad granicą rosyjską trwają.

Bałkański plac boju.

Front generała marszałka polnego v. Mackensena.

Sytuacja naogół nie uległa zmianie.

Front macedoński.

W odcinku Czerny, po obydwu stronach Brodu, nie miały powodzenia ataki serbskie, powtarzane w nocy. Również ataki ożastkowe pod Grucicami i na północ od Nidze Planiny zostały odparte z dużymi dla nieprzyjaciela stratami.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Komunikat austriacki.

WIEDEN. (B. W. T.) Urzędowo donoszą 16 października:

Wschodni plac boju.

Front wojsk gen. kawalerji Arcyksięcia Karola.

Na granicy rumuńsko-węgierskiej w położeniu nie zaszyły żadne znacześniejsze zmiany. Walki toczą się dalej.

W kącie trzech krajów, na południu od Dorny Watry wyparliśmy Rosjan wstecz przez strumień Negra, przyczem w ręce nasze wpadł 1 oficer, 217 szeregowców i 2 karabiny maszynowe.

Pod Kirlibabą w ostatnich walkach wzięto do niewoli 5 oficerów, 1097 szeregowców, oraz zdobyto 5 karabinów maszynowych, a na Smotrecu 8 oficerów i 891 szeregowców. W obydwu odcinkach bataliony bawarskie opanowały stanowiska nieprzyjacielskie.

Front wojsk gen.-feldmarszałka ks. Leopolda Bawarskiego.

Nad Narajówką, nad górnym Sereciem i na południowym zachodzie od Brodów grupa wojskowa generała pułkownika v. Boehm-Ermollego ugrała odeprzeć silne ataki. Nieprzyjaciel odrzucony został wszędzie spośród najcięższych strat.

Armja generała pułkownika Tersztyanskyego w ciągu całego dnia znajdowała się w silnym ogniu artylerji rosyjskiej.

Po obydwu stronach Zaturców, również piechota nieprzyjacielska wstąpiła do ataku, w którym, szczególnie na północy od wyżej wspomnianej miejscowości wzięły udział ogromne masy wojsk rosyjskich. Nieprzyjaciel ponownie odniósł niepowodzenie.

Włoski plac boju.

W walkach pod Lober wojska nasze wzięły 2 oficerów, 212 szeregowców i zdobyły 8 karabiny maszynowe.

Front bałkański:

Nic nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego: v. Hoefler

Feldmarszałek-porucznik.

Komunikat bułgarski.

SOFIA. Sztab generalny donosi 15 października:

Front macedoński.

Silny atak, który podjął nieprzyjaciel, mniej więcej w sile jednej dywizji na odcinek między drogą Bitolia (Monastyr)—Elechtinura a drogą kolejową, odparte został z ciężkimi dla niego stratami.

W dolinie Moglienicy trwa zwykły ogień artylerji.

Po obydwu brzegach Wardaru słaby ogień artylerji.

U stóp Bzlasica Planina — spokój.

Nad Strumą odosobniony słaby ogień artylerji i potyczki patroli.

Front rumuński.

Nie wydarzyło się nic szczególnego.

Komunikat turecki.

Konstantynopol. (W.B.T.) Główna kwatera donosi:

Front kaukaski.

Na prawem skrzydle ogień artyleryjski.

Na lewem skrzydle pomyslnie dla nas starcia.

Na innych frontach nic szczególnego.

Front w Galicji:

W nocy z 11 na 12 października wojska nasze wykonały napady na rozmaite części frontu nieprzyjacielskiego, zdobyły wiele broni i zburzyły rowy nieprzyjacielskie.

Komunikat rosyjski.

Urzędowo donoszą, d. 14 go października:

Front zachodni.

W nocy na 12 października, po ostrzeliwaniu naszego rowu na zachodnim brzegu Szarej, w okolicy wsi Holdowicz, podjęli Niemcy ofensywę. Początkowo zajęli oni część rowu, zostali jednak kontratakiem naszym z ciężkimi stratami wyparci.

Raj Miasto, pod Semarinką, na południu od Kisielina i w okolicy lesistej na zachodzie od Bubnowa, wywiadowcy nasi podjęli pomyslnie wycieczki, przyczem zniesli posterunki polowe nieprzyjaciela i obsadziły jego rowy. Ogniem naszym odparto kontrataki nieprzyjaciela.

W okolicy Dorny Watry walka artylerji.

Dzielny dowódca jednego z pułków kozackich terskich, pułkownik Telskajew, został zabity.

Front kaukaski.

Nie wydarzyło się nic szczególnego.

Front w Dobrudży:

Żadne zmiany nie zaszyły.

Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 15 października:

Wieczorem:

W okolicy Somme ożywiona działalność lotników i artylerji. Liczba wziętych podczas walk wczorajszych w odcinkach Ablain Court i Belloy jeńców zwiększyła się do 1100 ludzi w tem 19 oficerów.

Z pozostałych części frontu niema nic do doniesienia.

Komunikat belgijski.

Urzędowo donoszą 14-go października:

Nie wydarzyło się nic ważnego.

Komunikat angielski.

Główna kwatera donosi dnia 15-go października:

Podczas miejscowych ataków poprawiliśmy znacznie stanowiska nasze w pobliżu szanica „szwabskiego”. Wzięliśmy 200 jeńców. Na pozostałym froncie, oprócz działalności artylerji i moździerzy rowów ochronnych, niema nic do doniesienia.

Atak napowietrzny na Obendorf.

AMSTERDAM, 17 | 10. Z Londynu donoszą urzędownie: Wielka liczba samolotów angielsko-francuskich podjęła d. 12 października pomysłną wycieczkę do Obendorf. Trzy samoloty angielskie nie powróciły.

Stanowisko Szwecji.

STOKHOLM, 17 | 10. Dzienniki szwedzkie omawiają obszernie los Grecji. Między innymi „Svensta Dagbladet” pisze: I u nas, w Szwecji, jest wielu takich, którzy wciąż domagają się większej niż dotychczas uległości ze strony rządu szwedzkiego względem nacisku państw koalycji. Dla wszystkich tych los armii greckiej niech będzie Mane Tekel.

Chaos w Grecji.

Policja francuska w Atenach.

GENEWA, 17 | 10. Agencja Havasa donosi z Aten, że prefekturę policji i wydział policyjny w ministerjum spraw zewnętrznych objął pod zarządem oficerowie francuscy.

Rząd tymczasowy.

KOPENHAGA, 17 | 10. „Berlingske Tidende” dowiaduje się z Paryża, że w Salonikach pojawił się pierwszy numer urzędowego organu rządu tymczasowego.

W numerze tym znajduje się między innymi formuła przysięgi, jaką składają urzędnicy nowego rządu. Formuła ta brzmi, jak następuje: „Przysięgam służyć wiernie ojczyźnie, być posłusznym przepisom i postanowieniom tymczasowego rządu i pełnić wszystkie moje obowiązki z największą sumiennnością.

AMSTERDAM 17 | 10. Otrzymał tu wiadomość z Petersburga, że nowy minister spraw wewnętrznych Protopopow oświadczył przedstawicielom prasy moskiewskiej, że walka, bez względu cokolwiekby kosztowała miast, musi toczyć się dalej aż do osiągnięcia całkowitego zwycięstwa.

Minister zakończył swoje oświadczenie słowami, że cały naród rosyjski walczy z napięciem wszystkich sił swoich.

Król angielski... w piwnicy.

Pewien norweski kupiec opisuje w „Muenchen-Augsburger Ttg.” swoje przejścia w ostatniego ataku żołnierzy niemieckich na Londyn. Kupiec ten przez cały czas trwania ataku znajdował się w piwnicy, do której wskutek alarmu się schronił.

Atak — opowiada kupiec — przyszedł niespodziewanie. Ze straszliwych, bardzo szybko do siebie następujących detonacji wywnioskowano, że w ataku tym brają udział znacznie większa ilość okrętów powietrznych. Bomby niemieckie padały niedaleko od naszego schroniska. Eksplozje były tak silne, że ziemia drżała dokoła. Nagle drzwi piwnicy, w której przebywaliśmy, szybko się otworiły. Do piwnicy wszedł król oraz królowa w towarzystwie małego orszaku. Król bawił właśnie na stacji św. Pancracoego, zamierzając udać się do pałacu Buckingham, gdzie miał spędzić noc. Król miał odjechać ze stacji do pałacu autobylem. Ponieważ jednak bomby padały zbyt gęsto, przeto król na zyczenie królowej polecił pozostać jakiegoś podziemnego schroniska. W ten sposób para królewska znalazła się w naszej piwnicy. Król i królowa nie znajdowali się w lepszym stanie niż my. Oboje byli bardzo

wzburzeni. Tymczasem bomby niemieckie eksplodowały dalej. Król pozostał w piwnicy przez pół godziny, a przez cały ten czas wyrzekł ledwie trzy słowa.

Z Piotrkowa.

Kontrola.

„W. Tag.” donosi: „Po zameldowaniu się w potrkowskiej komendanturze okręgowej wszystkich poddanych rosyjskich, podlegających powinności wojskowej, i posiadających bilety niebieskie, białe i czerwone, wszystkich zwolniono. Posiadacze biletów czerwonych muszą się meldować dwa razy miesięcznie.”

Z Białegostoku.

Skazanie gmin.

W pow. białostockim skazano gminy: Wielkie Zwierzynce na zapłacenie 1,900 marek, Krynika — 2,000 mk. i Sobców — 950 mk. za ukrywanie jeńców rosyjskich.

Z Zawiercia.

Po wykończeniu robót, pisze „Kur. Zagł.”, robotnicy zatrudnieni w oddziale „draparni” w fabryce Akc. T-wa „Zawiercie”, zostali zwolnieni od zajęć 1-go października. Obecnie czynna jest tylko kotłownia, obsługująca elektrownie, gdzie zatrudnionych jest zaledwie kilkudziesięciu robotników. Z chwilą ostatecznego wstrzymania robót w fabryce, zachwiane są też posady majstrów i urzędników, którzy dotychczas pobierali część normalnego wynagrodzenia.

Po przeprowadzeniu w sierpniu b. r. reformy w wydawaniu obiadów bezpłatnych z kuchni Domu Ludowego Akc. T-wa „Zawiercie” ustanowiono płaca za obiad na 2 kop. t. j. pobiera się niespełna czwartą część kosztu obiadu. Z obiadów płatnych korzysta obecnie 800—1000 osób dziennie. Dwa razy w tygodniu dodaje się pół funta chleba.

Wrażenia z obiektywu.

Jesteśmy krajem wszechstronnego konserwatyzmu, a jednak bez cienia żalu zacieramy wapnem starożytne malowidła i freski, czyniąc nieraz przykreść T-wu opieki nad zabytkami przeszłości, chronimy jednocześnie z pietyzmem dziwołagi architektury w postaci kramarskich budek i przystawek, stawianych bez symetrii i bez elementarnego poczucia piękna.

Nie myśl żaden czytelniku, że architektura taka kwitnie gdzieś w głuchej miejscowości, zabitej deskami od cywilizowanego świata.

Nie — to Częstochowa jest tak wdzięcznym terenem do popisu tej „rodzimej” architektury. Trzeba było, aż kataklizmu wojny, ażeby oswończyć otoczenie wałów klasztornych od tego wianka szpetnych drewniaków. Zniknęły usunięte naciskiem nakazu władz i ostatecznie zyskało na tem otoczenie klasztoru. Przedsiębiorcy jednak właściciele, przypuszczając, że częstochowanie z talem patrzam na niszczenie tych „archaicznych” pamiętek zdzierstwa” postanowili je przeniścić i rozlokować w alejach, parę już ustawiono, wpływając dodatnio na „indywidualny wygląd” ulicy, pozostałe prawdopodobnie w najbliższym czasie znajdą odpowiednie miejsce.

Dawniej interpelowali, złożylibyśmy te na karb niemożności oddziaływania, obecnie nie zwracamy uwagi „na drobne” i, wobec tytułu kwestji ważniejszych. Boć i prawda, co

znaczy „budka jarmarczna” ustawiona w śródmieściu, wobec bochenka „powszedniego chleba”, którego, mimo legalnie posiadanej kartki, otrzymał nie można. Przeciwnie, wyobraźnia lubuje się całym szeregiem takich budek, napełnionych pieczywem. Żołądek estetyki nie wymaga!

Mniejsza jednak o kłopoty kulturalne, wysilasz się, ażeby podobać finansowo i zaprowadzić dzieciarnię w podręczniki szkolne, które mówiąc nawiasem, doszły do cen karykaturalnych. Z trudem za ostatnie bony nabyte podręczniki, dziwi cię niepomierne, że latorośl wraca ze szkoły, oznajmiając, iż pan profesor zauważył, że podręcznik jest zatruty, w stosunku do rozwoju umysłowości klasy i prawdopodobnie trzeba będzie go zmienić, lub też podręcznik Lorentsa część V w nowym wydaniu jest co do treści odmienny od wydania przedwojennego, zatem choć nabyty jednak bezużyteczny.

Zastanawiamy się zatem, czy nie należałoby, jak nad architekturą miast także nad wydawnictwami i używalnością podręczników szkolnych, rozciągnąć pewne formy prawne, by nauka płynęła ujednostajnionem tempem i nie narażała rodziców na zbyt znaczne i w obecnych ciężkich czasach, nadprogramowe wydatki. Wpływać to może dodatnio na pewnego rodzaju podniesienie stopnia moralności jednostek w stosunku do ogółu i ułatwić w czasie szczyfową pracę oddziaływania na szereg hipokryty, drapających się w tożobywatełskości, niestety czerpiących swe aspiracje ze źródła niepoohamowanego materializmu.

Obecnie tony rozstrojonego orkiestronu milej są słuchane i mniej denerwują, nie wysłuchanie paru słów zasadniczych prawd, których nie mamy odwagi uznać.

Wigmar.

Częstochowa 16 | X — 16

KRONIKA

Odzisieczne zebranie zarządu R. O. m. Cz.

Dziś we środę 18 b. m. o godz. 10 i pół rano odbędzie się zebranie członków zarządu R. O. m. Cz.

Odzisieczne zebranie wydziału aprowizacyjnego przy R. O. m. Cz.

Dziś we środę 18 b. m. o godz. 5 i pół po poł. odbędzie się zebranie wydziału aprowizacyjnego przy R. O. m. Cz.

Opóźnienie dowozu kartofli.

Dowóz kartofli do miasta został, przyczyną od Deputacji Żywnościowej niezależnych, niestety opóźniony, wobec czego Deputacja jest zmuszona sprzedać kwitów na kartofle opóźnić o dwa dni.

Skutkiem tego lity G. L. Ł. za miast we środę 19 b. m. mogą zgłosić się do Biur Okręgowych dopiero w piątek 20-go października, a lity D. E. F. I. J. zamiast we czwartek 19 dopiero w sobotę 21 b. m. itd.

Tylko w ten sposób Deputacja Żywnościowa będzie mogła równomiernie i prawidłowo rozdzielić całe dostarczone jej kartofle między ludność m. Częstochowy.

Z Wystawy Pracy Kobiet.

Komisat Wystawy Pracy Kobiet niniejszem zawiadamia, że odbierając ekspozycję z Wystawy odbędzie się we czwartek 19 b. m. w godzinach od 11 do 1 i od 3 do 5 wiecz.

Panie właścicielki ekspozycji proszone są o stawienie się w godzinach oznaczonych i w sposób

towniami, wydanymi przez Komitet podczas przyjmowania eksponatów na Wystawę, bowiem bez tych dowodów eksponaty wydawane nie będą.

Zmniejszenie ofiary.

Bank Handlowy Warszawski oddział w Częstochowie zawiadomił R. O. m. Cz., że z powodu oszczędności zaprowadzonych w Banku, zmniejszony jest zmniejszyć ofiarę miesięczną na rzecz powyższej R. O. z rb. 100 na 50.

Zaznaczyć należy, że jest to już druga redukcja, gdyż przed kilku miesiącami Bank Handlowy zmniejszył ofiarę z rb. 200 na 100.

Z Gieldy Pracy.

W ciągu czasu od 9 | 10 do 14 | 10 b. r. do biura Gieldy Pracy przy Radzie Opiekuńczej m. Cz., zgłosiło się o pracę 22 osób.

Ogółem od początku istnienia biura zgłosiło się 713 osób.

Wysłano do robót w okresie sprawozdawczym 20 osób — ogółem 561 osób.

Przyjęło pracę w tymże czasie 14 osób — ogółem 218 osób.

Podwieczorek.

W sobotę 21 b.m. odbędzie się w cukierni p. Jackowskiej „podwieczorek” na wzór urządzanych w Warszawie w Cristalu i cieszących się powodzeniem.

Dochód z wieczoru przeznaczony jest na cele oświatowe Tow. „Czytaj”. Początek o g. 5 po poł. Bilet wejścia 30 kop.

Potrzeba robotników.

Biuro Gieldy Pracy przy R. O. m. Częstochowy za naszym pośrednictwem ogłasza, że potrzeba robotników do kopania w kraju prócz tego mogą się zgłaszać mężczyźni i kobiety do kopania kartofli w okolicy Wielunia.

Płaca miesięczna wraz z całkowitem utrzymaniem wynosi: dla mężczyzn rb. 8 i dla kobiet rb. 6. Chętni do wyjazdu mogą się zgłaszać natychmiast do biura Gieldy Pracy, ul. Staszica 3 od godz. 9 r. do 1 po poł.

Nowa dyrekcja.

Znany w Częstochowie ze stałego pobytu zastępczy artysta dram. p. Władysław Głogier, objął obecnie dyrekcję teatru sosnowickiego.

Obiady prywatne.

W wielu domach prywatnie gospodzie, pragnąc powiększyć swój budżet domowy, lub też przyjęść wprost z pomocą pozostającym bez zajęcia mężom żądają wydawać tanie obiady gospodarskie w cenie 40 do 80 kop.

Nowy proceder.

W wielu domach z braku zajęcia członkowie rodzin począł wyrabiać zabawki z drzewa i papieru, które sprzedawane następnie na ulicach przez dziatew, znajdują chętnych nabywców.

Z ruchu wydawniczego.

Wrótno ukazane się na półkach księgarskich książka Jakóba Bema p. t. Coś dla was... Zbiór humoreskich oryginalnych i tłumaczonych. Treść ich: obecna wojna, (rumuńska flota, wojna), dzieje z życia uczniowskiego za czasów rosyjskich (Czarny Kruk, Kola rewolucyjniska) i inne.

Z Tow. Krajoznawczego.

W sobotę 14 października b. r. o godz. 5 po poł. w lokalu gimnazjum T. O. S miało się odbyć ogólne zebranie członków Czest. oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Ponieważ nie przybyła dostateczna liczba członków następnie zebranie prawomocne bez względu na liczbę obecnych odbyło się tego samego dnia o godzinie później.

25-40 procent oszczędności w cukrze przy marynatkach i sałacie

1 litr octu LIMONIN zawiera tyle kwasu co 25 cytryn.

Zostaje strawiony nawet przez najłagodniejszy żołądek.

Wyjątkowo wydajny w użyciu

Wytworny delikatny smak.

Od szeregu lat używany i uznany za najlepszy!

OCET LIMONIN

Chem. Fabr. KNAB & JENICKE, GRÜNROBA.

Sprzedaż na Częstochowę:

Sklep Komitetu, ul. Panny Maryi 18.

St. Szczawiński ul. Panny Maryi № 25.

Sklep Komitetu, ul. Senatorska.

Drożdżik, ul. Panny Maryi № 11.

Welgrün, Stary Rynek.

Na przewodniczącego zebrania powołano dyr. Rutkowskiego z Wrzosowej. Następnie sekretarz zarządu p. Sojecki odczytał sprawozdanie z działalności Tow. podczas wojny.

W biegu obrad zebrani ujawnili pewne zainteresowanie się odkrytymi przez adw. przys. Stan. Rumszewicza, cisami dziko rosnącymi w lesie trzebońskim pod wsią Lebką, w gminie Węglowice w pow. częstochowskim.

Następnie odbyły się wybory do zarządu, do którego weszli wszyscy dawni członkowie ponownie z wyjątkiem dyr. Płodowskiego. Nadto wybrano nowych członków zarządu pp. dr. J. Prüffera, Nowakównę, Naziembło i Zagrodzkiego. Do komisji rewizyjnej powołano przez akklamację pp. Bugajskiego, dyr. Wacł. Płodowskiego i adw. przys. Stanisława Rumszewicza.

Sprawozdanie kasowe, wykazało, iż w kasie towarzystwa znajduje się zaledwie kilkadziesiąt rubli, gdyż większość członków nie wpłaca składek.

Oddział częstochowski Tow. Krajoznawczego liczy obecnie 116 członków.

Wkrocił na wniosek Stan. p. Rumszewicza zebranie powołał zarząd do zwrócenia się do władz z prośbą o ochronę cisów, rosnących w lesie trzebońskim.

Na tem zebraniu o g. 7 wieczorem zamknięto.

Znamienne zastrzeżenie.

Zainteresowanie publiczności nową 5 i pół proc. warsz. potyczką miejską ma swój wyraz w obawie, czy wszyscy chętni nabyć tych ponętnych ze względu na wysoką użyteczność obligacji zdążyli zapisać się w ciągu 15 dni, t. j. od 9 bm. do 15 bm. Obawę tę potęgują zastrzeżone sobie przez Magistrat prawo wcześniejszego zamknięcia subskrypcji.

Juz dzieje się wyczuwać wielką chęć nabywania 50 rb. obligacji, za które trzeba będzie zapłacić tylko 46 k. 50, nie mówiąc o zysku przy amortyzacji.

Okazuje się, że pomysł Magistratu wypuszczenia tak drobnych obligacji spotkał się z wielkim uznaniem zainteresowanych sfer.

Brak papieru.

Coraz więcej daje się odczuwać brak wszelkiego rodzaju papieru, a szczególnie w gatunkach posiedniejszych.

Z ruchu restauracyjnego.

Ruch restauracyjny w naszym mieście pomimo niby—stagnacji stale się rozwija. Do istniejących w Alei III-dziwy Panny Maryi dwóch zakładów restauracyjnych przybyły w ostatnich czasach jeszcze jeden otwierający się dość znaczną frekwencją. W Alei II

nie licząc Wł. Jackowskiego mamy 3 restauracje. W Teatralnej, prócz Jacka i narożnego Ekspresu posiadamy w pobliżu rogu alei „Trocadero” i kilka innych lokali drugorzędnych. Między Teatralną i szpitalem znana oddawna restauracja „pod Teatrem”, dziś zreformowana na pierwszorzędną przystępną stołownią przez nowego właściciela Wł. Koniecznego, a za mostem prócz dawnego „Anglika” a dzisiejszej „Polonii”, stale prosperują „Bar Ekspres” w hotelu Wiktorija, restauracja Reichera przy teatrze Apollo, gdzie grywa znany z koncertów u Jackowskiego wyborny zespół muzyczny rodziny Rappaportów. Wreszcie idąc ku Rynkowi cały szereg zakładów gastronomicznych: Konopi, Pawluka przy Stowarzyszeniu Rzemieślniczo-Przemysłowem itd itd. na prawo i na lewo w rynkach Nowym i Starym. Ilość restauracji w wyliczonych dzielnicach sięga 25 i wszystkie mimo narzekania ogólnych na ciężkie czasy żyją z gości, jeśli nie przepędzających ich lokale, to jednak gających zarobek, który umożliwia ich utrzymanie. Okazuje się więc, że tak źle nie jest.

Z prasy.

W Kaliszu znacznie wychodzi nowe pismo p. t. „Kaliszanin”. Koncesję otrzymał p. Antoni Radwan, syn redaktora i wydawcy b. „Gazety Kaliskiej”.

Kierownictwo literackie obejmuje p. Jan Garlikowski, były redaktor „Kurjera Łódzkiego”. Nad kierunkiem pisma czuwać będzie komitet redakcyjny.

Z Gieldy Pracy.

Przy Radzie Opiekuńczej m. Częstochowy zostało jak wiadomo otwarte Biuro Gieldy Pracy, które postawiło sobie za cel: dostarczyć pp. pracodawcom odpowiednich pracowników oraz wyszukać pracy tym, którzy jej potrzebują, a nie mogą kraju opuścić aby szukać zarobków zagranicą. Pragniemy siły na odpowied-

Dyrekcja

Towarzystwa Kredytowego m. Częstochowy na zasadzie § 73 swej ustawy i stosownie do uchwały Komitetu Nadzorczego podaje do wiadomości, iż Zebranie Członków Towarzystwa należących do Grupy III dla wyboru Reprezentantów, które nie dało prawnych rezultatów w uprzednio wyznaczonych terminach, — zwołuje się ostatecznie na dzień 23 Października r. b., o godzinie 2 i pół po południu, w Sali STRAZY OGNIOWEJ, ulicy Targowa Nr. 16.

W myśl uwagi do § 73 p. 5 ustawy Towarzystwa, Zebrania Wyborcze poczynione będą za prawomocne, bez względu na liczbę przybyłych na nie Członków.

Bilety wydane na Zebrania na dzień 23 Lipca i 1 Października r. b. są ważne. Nowe zaś wydawane będą w biurze Dyrekcji codziennie w godzinach biurowych. Stwierzono do p. 4 § 73 ustawy, iż do Sali Zebrania bez biletu wpuszczone być nie mogą.

nie w kraju zużytkować, dając im zajęcie i zarobek, aby ułatwić wyżywienie rodzin, a tem samem ulżyć dobroczynności publicznej.

Aby cel nasz był osiągnięty, zwracamy się do wszystkich tych, którzy mają do zaofiarowania jakakolwiek pracę lub zajęcie, z gorącą prośbą, by zechcieli zgłaszać się do biura Giełdy Pracy ze swojemi zapotrzebowaniami, które w miarę możliwości najzupełniej bezinteresownie będą załatwiane, ku obustronemu zadowoleniu.

Biuro Giełdy Pracy mieści się przy ul. Staszica nr. 3 i jest otwarta w dni powszednie od godz. 9 rano do 1 po poł.

Z kuchni Dorażnej Pomocy.

W kuchniach Dorażnej Pomocy w czasie od dnia 1 | 10 do 7 | 10 1916 wydano obiadów:

Kuchnia I, ludowa—po 20 k. 00, po 7 k.—1630, służbie—126, bezpłatnych —8,324, ogółem—5,080

Kuchnia II, ludowa—po 7 k.—469 po 10 kop.—37, służbie—158, bezpłat. —5,694, ogółem—6,357.

Kuchnia III, dla intel.—po 20 kop.—27, po 7 kop.—00, po 10 k.—00, służbie—84, bezpłatnych—1,538. ogółem—1,649.

Kuchnia IV, ludowa—po 7 k.—121, po 10 k.—00, służbie—178, bezpłatnych—10,535, ogółem—10,829.

Kuchnia V, dla chorych—służbie—00, bezpłatn.—872, ogółem—872.

Kuchnia VI, dla chorych—służbie—14, bezpłatnych—463, ogółem—477. Ogółem: po 20 kop.—27, po 7 k.—2,219, po 10 k.—37, służbie—555, bezpłatnych—22,226, ogółem—25,064

Zapomóg wydano dla 245 rodzin, na sumę rb. 1141 k. 40.

Trzy koncerty.

Wkrótce oczekują Częstochową 3 koncerty, z którymi wybierają się do nas z Warszawy:

1. Prymadonna operetki „Nowości” Olga Orleńska, Anna Kloczman kapelmistrzyni „Nowości”, Popowski tenor tej samej operetki warszawskiej, duet tancerzy Wittich i ulubieniec Warszawy a przedtem znany w Częstochowie piosenkarz Karol Hanusz;—

2. Sopranistka estradowa i operowa Bellari, pianista znakomity prof. Karol Szuster;—

3. Pianista Wacław Lewandowski i solistka opery warszawskiej p. Mechówna.

Żadni jesteśmy zawsze wrażeń artystycznych, ale czy tego na dziś nie za wiele?!

Nemrodzi na rynku.

Z chwilą ożywienia się polowań na kuropatwy i zające—ożywił się też ruch handlowy zwierzyzny na naszych rynkach. Jedni z myśliwych sprzedają, inni i to liczniejsi kupują od handlarzy zwierzyznę, by ją jako trofea zanieść do domów, gdy wracają puisto z polowania. Za tanie pieniądze nabiera się w ten sposób u domowników i rodziny opinii celnego strzelca i szczęśliwego myśliwca.

Nowi dzierżawcy słupów ogłoszeniowych.

Otrzymaliśmy następujący drukowany okólnik: „P.P. z dniem 15 października r. b. „Dzierżawę dochodu kasy miejskiej z kiosków ogłoszeniowych m. Częstochowy“, przejęliśmy na nasz rachunek, przeto prosimy Sz. P. P., o łaskawe zwracanie się z wszelkimi afiszami, ogłoszeniami itp. do naszego kantoru, mieszczącego się przy drukarni p. Cymermana,

ul. Panny Marji (1-a Aleja) nr. 8 Z poważaniem Kantor Ogłoszeń Cymerman i Goldszajder.*

Ze świata.

Aeroplanem przez ocean.

Słynny lotnik francuski Henry Farman przygotowywa śmiałą podróż powietrzną, mianowicie do przelecenia nad Atlantykiem z Ameryki do Europy i wyjechał już w tym celu do Nowego Jorku, zamierza bowiem odbyć podróż jeszoze w ciągu bież. miesiąca.

W podróży towarzyszyć mu ma kapitan szwedzki, Sundstedt.

Aparat przeznaczony do wyprawy jest systemu Curtissa, ogromnych rozmiarów, zbudowany tak, że przy szybkości 200 kilometrów na godzinę może unosić się 30 godzin w powietrzu. Aparat ten posiada sześć silników.

Wyprawa ma wyruszyć z Newfoundlandu i wylądować na wybrzeżach zachodnich Irlandji.

Sądowa Licytacja

W środę dnia 18 Października 1916 r. będą licytował publicznie za gotówkę w ul. Panny Marji № 53 w podwórzu rozmaite meble i ławki szkolne

Gawlik

Komisarz Sądowy.

Potrzebny taras lokal z elektrycznością na biuro, składający się z 3-4 pokoi, w okolicy ul. Panny Marji. Wiadomość Teatralna 1 m. 2 ul. 1-3 po południu. 806-

Zginął pasport wydany przez powiat m. Częstochowy na imię Bolesława Świerczewskiego 805-

Obiady prywatne ulica Teatralna Nr. 13 mieszkania 8. 804-

Potrzebny chłopiec do posług. Wiadomość w Gońcu.

Teatr „PARYSKI” ul. P. Maryi 19.

Program od wtorku 17-go do czwartku 19-go Października 1916 roku. (włącznie)

KOBIETA-DETEKTYW

Zajmujący dramat z życia detektywa w 4-ch częściach

OSZUKANY PRENS (wybopna farsa) | WIDOKI SZWECJI (Z natury)

Nowości

NA SCENIE:

Nowości

Cicha woda brzegi rwie

Przystawie dramatyczne w 1-y akcie Jana Chęcińskiego.

Na zakończenie: Śpiewy solowe w wykonaniu p. p. A. Opolskiej i P. Galewskiego.

Kursy Robót Ręcznych

J. Jarnuszkiewiczowej i

M. Jacobsonówny

w Częstochowie, ul. Szkolna № 9 m. 5.

Kurs pełny obejmuje: roboty na drutach, szydełkowe, włóczkowe, hafty białe i kolorowe wszelkiego rodzaju, siatka i gipsura, krój i szydełko dla domowego użytku, cerowanie zwyczajne i deseniowe, roboty sznurkowe, guzikarstwo, laubzega i wypalanie, rysunki i malarstwo i t. d.

Zapisywać się również można na poszczególne roboty.

Opłata wynosi od 2 do 8 rubli miesięcznie. 791-

Pałto zimowe z karakulowym szalowym kołnierzem na watalinie nowe okazynie do sprzedania za 120 rs. ul. Wieluńska nr. 28 m. 5. 777-

Uczeń potrzebna. Zakład fotograficzny „Apollo” ul. Panny Marji № 22. 792-

Ulica Panny Maryi № 27.

Teatr „ODEON”

(w dawnym lokalu teatru „Gospo”)

Dzisiaj i dni następnych — Wielki program inauguracyjny. — Na otwarcie ukażą się ulubieńcy Warszawy:

główna z piękności Mia-Mara. — Józef Węgrzyn (artysta teatru Rozmaitości) — Julian Krzewiński (art. teatru Nowości)

W. Szymborska (artystka teatru Letniego) — S. Jarniński (artysta teatru Polskiego)

w rolach głównych, w przekomicznej kinofarsie w 4-ch wielkich aktach na tle stosunków Warszawskich

W ścieżki Rywał

Nad program: Polowanie na dziki (Z natury)

Na scenie:

Występy T-wa operetkowego, pod kierunkiem W. Piotrowskiego

DZIECKO REZERWISTY

Operetka w 1-ym akcie.

OPRZ WIELKI DZIAŁ KONCERTOWY



Ceny miejsc:

Krzesło w łoży balkonowej 60 kop.

Krzesło w łoży parterowej 50 kop.

Krzesła — — 85 kop.

Galerja — — 20 kop.

SZCZEGÓŁY W PROGRAMACH.

Redaktor i wydawca F. D. Wilkoszewski.

Kierownik literacki F. J. Gałłski.

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.